

Sygnatura akt VI Ka 317/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **26 maja 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2017 r.

sprawy **G. B.** ur. (...) w Ś.,

córki R. i Ł.

obwinionej z art. 120 ust. 1 Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 23 stycznia 2017 r. sygnatura akt II W 711/16

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 300 (trzysta) złotych.

Sygn. akt VI Ka 317/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 26 maja 2017 roku

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2017 roku (sygn. akt II W 711/16) Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach uznał obwinioną G. B. za winną popełnienia wykroczenia z art. 120 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz uniewinnił obwinioną od zarzuconego jej innego czynu mającego wyczerpywać znamiona wykroczenia z tego przepisu. Apelację od tego orzeczenia w części w której sąd uznał winę G. B. wywiodła osobiście obwiniona. Apelacja obwinionej okazała się bezzasadna.

W środku odwoławczym obwiniona argumentuje, iż nie ponosi ona odpowiedzialności za przypisane jej wykroczenie ponieważ nie była ona w F. (...) w której zatrudniony został cudzoziemiec A. Y., osobą odpowiedzialną za rodzaj i charakter pracy powierzanej cudzoziemcowi. Z twierdzeniem apelującej nie można się zgodzić. Przeczy mu bowiem cały szereg dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie. Okoliczność, iż to obwiniona była osobą odpowiedzialną za rodzaj pracy powierzonej cudzoziemcowi wynika przede wszystkim z treści samej umowy o dzieło zawartej z A. Y., która z tym cudzoziemcem podpisana została właśnie przez obwinioną. Po wtóre, kompetencja do zawierania umów tego rodzaju wynikała z załączonego do akt sprawy pełnomocnictwa udzielonego przez pracodawcę obwinionej,

a obejmującego cały szereg czynności związanych z zatrudnianiem pracowników w firmie F. (...) w której pracę wykonywał A. Y.. Obwiniona zatrudniona była na stanowisku Specjalisty ds. kadr i płac. Uzupełniająco także odwołać się trzeba do wyjaśnień samej obwinionej złożonych na etapie postępowania wyjaśniającego w ramach którego G. B. przyznała się do popełnienia zarzuconych jej wykroczeń nie kwestionując, że w zakresie jej obowiązków jako osoby zatrudnionej na stanowisku specjalisty ds. kadr i płac znajdowało się także sporządzanie i zawieranie umów o pracę, dzieło i umów zlecenia. Obwiniona powoływała się wówczas jedynie na brak doświadczenia w zatrudnianiu cudzoziemców oraz niewłaściwe rozumienie przepisów prawa. Podnosząc w apelacji swój brak wpływu na rodzaj i charakter pracy powierzanej cudzoziemcowi obwiniona nie wskazuje jednocześnie kto jeśli nie ona miałby pozostawać osobą odpowiedzialną za te kwestie w firmie w której była ona zatrudniona na stanowisku Specjalisty ds. kadr i płac. Wprawdzie tezy takiej obwiniona ani w apelacji, ani w swoich wyjaśnieniach nie stawia, to jednak zakładając nawet, że wpływ na decyzję o tym na jakim stanowisku zatrudniony zostanie konkretny pracownik posiadał właściciel tartaku, należy zauważyć, iż ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, że osobą, która ostatecznie decydowała o podpisaniu konkretnej umowy z pracownikiem była obwiniona, co stanowiło konsekwencję pełnomocnictwa udzielonego jej przez właściciela firmy. Okoliczność ta znajduje także potwierdzenie w fakcie podpisania przez obwinioną umowy o dzieło z A. Y.. Ma zatem Sąd Rejonowy rację stwierdzając, że to obwiniona pozostawała osobą odpowiedzialną za to, aby powierzanie pracy cudzoziemcom odbywało się zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Zakładając nawet, że wpływ na decyzję o tym na jakim stanowisku zatrudniony zostanie konkretny pracownik, posiadał właściciel firmy, nie zwalniało to obwinionej jako osoby formalnie i faktycznie odpowiedzialnej za zatrudnianie pracowników w F. (...), z odpowiedzialności za powierzenie cudzoziemcowi nielegalnego wykonywania pracy. Okoliczność taka mogła najwyżej rodzić współodpowiedzialność również po stronie właściciela firmy w której pracowała obwiniona, co jednak pozostaje poza przedmiotem niniejszej sprawy. Obowiązkiem obwinionej jako osoby zawodowo trudniącej się sprawami kadr i płac było zapewnienie legalności wykonywania pracy przez cudzoziemca A. Y.. Jako specjalista do spraw kadr i płac była ona w pełni odpowiedzialna za to, by zatrudnienie cudzoziemca nastąpiło zgodnie z prawem. Nie sposób zatem zgodzić się z podniesionymi w jej osobistej apelacji argumentami jakoby nie miała ona wpływu na okoliczności związane z zatrudnianiem cudzoziemców.

Słabość argumentacji apelacji obwinionej wyraża się także i w tym, iż w wyjaśnieniach złożonych przez nią przed sądem, gdy nie przyznawała się już do popełnienia zarzuconych jej wykroczeń, obwiniona nie wskazała na żadną okoliczność w oparciu o którą należałoby przyjąć, iż nie miała ona formalnie lub faktycznie wpływu na treść umowy zawartej z cudzoziemcem A. Y.. Obwiniona zatem po raz pierwszy dopiero w wywiedzionej apelacji powołała się na fakt, iż nie była ona osobą odpowiedzialną za nielegalne powierzenie pracy cudzoziemcowi. Kwestionując swoją odpowiedzialność za zarzucone jej wykroczenia z powodów innych niż podniesione w apelacji, G. B. przed sądem przyznała wręcz, że jest osobą odpowiedzialną za zawieranie umów o pracę w F. (...)(k. 46 odwrót).

Trudno zgodzić się z obwinioną, gdy w uzasadnieniu apelacji odnosi się do kwestii czynu jako uzewnętrznionego zachowania się człowieka będącego przejawem jego woli. Objęte zaskarżonym wyrokiem działanie obwinionej w postaci podpisania z cudzoziemcem umowy o dzieło pozostającej nielegalnym powierzeniem pracy cudzoziemcowi, stanowi właśnie uzewnętrznione zachowanie się obwinionej będące przejawem jej woli. Nie ma przecież w niniejszej sprawie żadnych podstaw do przyjęcia, że działanie obwinionej wyrażające się w przygotowaniu i podpisaniu z A. Y. umowy o dzieło podjęte zostało przez nią wbrew jej woli. Sama obwiniona na żadnym etapie postępowania nie podniosła argumentów mogących przekonywać o takich właśnie okolicznościach podpisania przez nią umowy o dzieło z cudzoziemcem.

Z treści uzasadnienia środka odwoławczego wynika, że braku woli popełnienia przypisanego jej wykroczenia obwiniona upatruje w jej nieświadomości, iż zawarcie umowy o dzieło z A. Y. na warunkach odmiennych niż wskazane w oświadczeniu o zamiarze powierzenia cudzoziemcowi wykonywania pracy, stanowi wykroczenie z art. 120 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Treść tej argumentacji jednoznacznie wskazuje, iż odwołuje się obwiniona w apelacji do instytucji błędu co do karalności przewidzianego w art. 7 § 1 k.w.. Z przepisu tego wynika jednak, że nieświadomość karalności zwalnia od odpowiedzialności za wykroczenie wyłącznie wówczas, gdy nieświadomość ta pozostawała usprawiedliwiona, co ma miejsce, gdy była ona niezawiniona przez

sprawcę. W odniesieniu do obwinionej, która zarzuconego jej wykroczenia dopuściła się w ramach realizowanej przez siebie działalności zawodowej, a to pełnienia funkcji specjalisty do spraw kadr i płac wF. (...) nie sposób przyjąć, iż nieświadomość karalności jej zachowania, nawet jeśli rzeczywiście wystąpiła, była usprawiedliwiona. Przy ocenie tej okoliczności w przypadku obwinionej, która zawodowo zajmuje się działalnością związaną z powierzaniem pracy cudzoziemcom, pod uwagę brany być powinien nie tyle nawet stosowany zazwyczaj wzorzec tzw. przeciętnego obywatela, ile obejmujący podwyższone standardy wzorzec osoby, która zawodowo trudni się określoną działalnością. Przyjęcie takiego wzorca wyklucza zakwalifikowanie działania obwinionej jako podjętego pod wpływem usprawiedliwionego błędu co do karalności jej zachowania. Na obwinionej jako osobie zawodowo zajmującej się zatrudnianiem cudzoziemców, ciążył obowiązek zapoznania się z przepisami prawa regulującymi zasady ich zatrudniania. Jak przyjmuje się w orzecznictwie sądów, nie można powoływać się na niezawinioną nieświadomość karalności, jeśli z ustalonych faktów wynika, że sprawca nie tylko nie starał się zapoznać z obowiązującym uregulowaniem, ale wręcz z takiej możliwości wyraźnie zrezygnował (tak między innymi Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1997 roku (II KKN 124/96) oraz postanowienie SA w Katowicach z dnia 21 marca 2012 roku (II Akz 161/12)). Nie ulega przy tym wątpliwości, iż obwiniona jako osoba zawodowo trudniąca się zatrudnianiem, w tym także i cudzoziemców, miała obowiązek zapoznania się z regulacjami prawnymi odnoszącymi się do tej kwestii, zaś jeśli tego nie zrobiła, to wyłącznie wyraźnie rezygnując z takiej możliwości. Przyjęcie, że zawarcie przez obwinioną umowy o dzieło z A. Y. nastąpiło w konsekwencji usprawiedliwionej nieświadomości karalności zachowania obwinionej, pozostaje zatem nieuprawnione.

Nie można również zgodzić się z apelującą gdy podnosi, iż przypisany jej czyn nie stanowi wykroczenia z tego względu, iż nie jest społecznie szkodliwy w jakimkolwiek stopniu. Odnosząc się do tego argumentu na wstępie wskazać trzeba, że wykroczeniem jest czyn niosący ze sobą każdy, nawet minimalny ładunek społecznej szkodliwości, a co za tym idzie, za wykroczenie nie może zostać uznany wyłącznie czyn, który nie niesie ze sobą żadnej, nawet znikomej społecznej szkodliwości. Zachowanie objęte zapadłym w niniejszej sprawie wyrokiem uznającym winę obwinionej bez wątpienia pozostaje społecznie szkodliwe. Czyn przypisany obwinionej związany jest bowiem z naruszeniem przez obwinioną przewidzianych prawem zasad regulujących zatrudnianie cudzoziemców, co związane jest z jednej strony z ochroną rynku pracy (zwolnienie z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę związane jest z oświadczeniem o zatrudnieniu cudzoziemca na stanowisku co do którego pracodawca nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych w oparciu o lokalny rynek pracy), z drugiej zaś z tak ważkim zagadnieniem, jak porządek ruchu cudzoziemców na terenie kraju. Zatrudnianie cudzoziemców na warunkach na jakich uczyniła to obwiniona oznaczałoby całkowitą dowolność w tym względzie, skoro do zatrudnienia takiego dojść mogłoby bez zezwolenia na pracę na jakimkolwiek stanowisku, niezależnie od treści oświadczenia złożonego w urzędzie pracy, związanego przecież z brakiem możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych pracodawcy na konkretnym stanowisku pracy w oparciu o lokalny rynek pracy. Trudno zgodzić się w tych warunkach z tezą, że zachowanie obwinionej nie może być społecznie ujemnie oceniane. Nie można zaakceptować twierdzenia jakoby przypisany obwinionej czyn nie pozostawał „w jakimkolwiek stopniu szkodliwy”. W szczególności zaś fakt, iż działaniem swoim nie wyrządziła obwiniona konkretnej szkody zidentyfikowanemu podmiotowi nie oznacza, iż przypisane jej zachowanie nie niesie ze sobą choćby tylko minimalnego stopnia społecznej szkodliwości. Obwiniona zatrudniając cudzoziemca na stanowisku innym niż objęte zgłoszeniem w Urzędzie Pracy naruszyła zasady związane z zatrudnianiem cudzoziemców. Zatrudniła bowiem cudzoziemca na stanowisku nieobjętym oświadczeniem o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi, zatem w sytuacji, która nie uprawniała do zatrudnienia cudzoziemca bez zezwolenia na pracę (§ 1 pkt 20 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 kwietnia 2015 roku w sprawie przypadków, w których powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę (Dz. U. z dnia 29 kwietnia 2015 r.)). Wbrew twierdzeniu apelacji przypisane obwinionej zachowanie wyczerpywało zatem znamiona wykroczenia z art. 120 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Zgodnie z art. 2 pkt 22a tej ustawy, nielegalnym powierzeniem pracy cudzoziemcowi pozostaje między innymi powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi, który nie posiada zezwolenia na pracę, nie będąc zwolnionym na podstawie przepisów szczególnych z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę.

Nie mogły zatem zostać uznane za trafne wywody obwinionej odwołującej się do winy jako nieusprawiedliwionej wadliwości procesu decyzyjnego. Bez wątplenia bowiem przypisane obwinionej działanie stanowiło konsekwencję podjętego przez nią wadliwego procesu decyzyjnego prowadzącego do nielegalnego powierzenia przez obwinioną pracy cudzoziemcowi. Wadliwość ukształtowania woli obwinionej nie może przy tym zostać uznana za usprawiedliwioną z przyczyn opisanych już w niniejszym uzasadnieniu.

Z tych wszystkich powodów apelacji obwinionej nie można było uwzględnić. Podniesione w jej treści zarzuty okazały się bezzasadne. Sąd odwoławczy utrzymał zatem zaskarżony wyrok w mocy, a nie znajdując podstaw do zwolnienia obwinionej od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze oraz obciążył obwinioną opłatą za drugą instancję zgodnie z obowiązującymi przepisami.